

Markert, Wojciech

"Iganie 1831", Tomasz Strzeżek,
Warszawa 1998; "Warszawa 1831",
Tomasz Strzeżek, Warszawa 1999 :
[recenzja]

Rocznik Mazowiecki 12, 285-286

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szczególными częściami wsi: zagrodami włościańskimi, zabudową produkcyjno-usługową (młyny, kuźnie, karczmy) i obiektami sakralnymi.

Siedziba szlachecka potraktowana została jako pewna całość — zespół architektoniczny. Na skutek zachodzących przemian powstawały poszczególne jego typy różniące się układem przestrzennym i architektonicznym. Najważniejszą jego częścią był dom. Autorka szczegółowo omówiła wszystkie zagadnienia z nim związane, a więc budulec, lokalizację, wygląd zewnętrzny i układ wewnętrzny, wyposażenie i wreszcie kwestie prawne związane z jego budową. Podobnie opisane zostały inne elementy gospodarstw szlacheckich: budynki gospodarcze, ogrody, sady itp.

Małgorzata Rozbicka prezentuje proces zmian zachodzących w architekturze polskiej wsi na przełomie XVIII i XIX w. W sposób zrozumiały ukazuje problematykę stosunkowo rzadko podejmowaną przez badaczy. Choć praca ma dosyć wąsko zakreślone ramy chronologiczne i terytorialne, może być bardzo przydatna przy podejmowaniu studiów nad historią polskiej wsi. Ogromnym walorem publikacji są ilustracje. Plany, schematy projektowe, rysunki i reprodukcje obrazów są integralną częścią wykładu, ale najciekawsze są zamieszczone zdjęcia dworów i domów szlacheckich (przynajmniej w kilkunastu przypadkach są to unikalne fotografie obiektów już nieistniejących).

Wojciech Markert

**Tomasz Strzeżek, *Iganie 1831, Dom Wydawniczy Bellona,*
Warszawa 1998, ss. 216**

oraz

**Tomasz Strzeżek, *Warszawa 1831, Dom Wydawniczy Bellona,*
Warszawa 1999, ss. 176.**

Powstanie Listopadowe doczekało się wielu opracowań, zarówno całościowych jak i podejmujących wybrane zagadnienia. Literatura poświęcona wojskowej stronie tego bodajże jedyne go zrywu narodowego w XIX wieku, który miał szansę powodzenia powiększyła się ostatnio o dwie monografie bitew, stoczonych na Mazowszu.

Obie prace autorstwa Tomasza Strzeżka zostały wydane przez Dom Wydawniczy Bellona w popularnonaukowej serii *Historyczne Bitwy*, toteż mają podobny układ. Prezentują one, oprócz samych starć, szerokie tło polityczne, ale przede wszystkim militarne. Przedstawione zostały kampanie poprzedzające bitwy, sylwetki dowódców. Poddano analizie armie przeciwników, ich zamierzenia, teren i wreszcie przebieg i następstwa bojów. W załącznikach zamieszczono listę jednostek, a całość uzupełniają mapy i ilustracje.

Zarówno przebieg ofensywy na szosie brzeskiej jak i sama bitwa pod Iganiami doczekały się wielu polskich opracowań ze względu na zwycięstwo odniesione przez naszą stronę. Tomasz Strzeżek powraca do okresu największych sukcesów wojsk powstańczych. O ile opis przebiegu działań nie zawiera zbyt wielu odkrywczych spostrzeżeń, to interesujące są niektóre elementy jego oceny. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, iż mimo taktycznych zwycięstw, na skutek zaniedbań dowództwa Polacy

ponieśli klęskę, gdyż nie zrealizowane zostały cele ofensywy. Mankamentem pracy jest zbyt pobieżna analiza terenu bitwy pod Iganiami.

Jeszcze ciekawsza jest książka poświęcona ostatniej bitwie Powstania Listopadowego, stoczonej na przedpolach Warszawy 6 i 7 IX 1831 r. Jest ona co prawda jedynie popularnonaukową wersją niskonakładowej monografii, wydanej w Olsztynie¹, ale prezentuje wyniki wieloletnich badań autora. Tomasz Strzeżek wnikliwie przeanalizował siły i zamierzenia stron. Dużo miejsca poświęcił dokładnej charakterystyce terenu, a opis samych działań militarnych jest niezwykle plastyczny i sugestywny. Nie sposób nie zwrócić uwagi na bardzo krytyczną ocenę posunięć dowódców polskich.

W najbliższym czasie w serii *Historyczne Bitwy* ukaże się praca Stefana Chojneckiego dotycząca bitwy pod Ostrołęką. Zamknie ona cykl traktujący o poszczególnych etapach Powstania Listopadowego (wcześniej ukazała się praca Wiesława Majewskiego, *Grochów 1831*²), którego głównym teatrem działań było Mazowsze.

Wojciech Markert

Płońsk i Ziemia Płońska w walce z dwoma okupantami 1939-1956, pod red. Witolda Grzebskiego, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Warszawa 1998, ss. 308

Pomimo zaangażowania naukowców i kombatantów, nie została dotychczas opracowana pełna historia polskiego podziemia, działającego zarówno w czasie II wojny światowej jak i po jej zakończeniu. Chcąc się przyczynić do uzupełnienia istniejących luk, żołnierze polskich organizacji niepodległościowych, działających na Ziemi Płońskiej postanowili opracować historię swojej działalności. Owocem ich współpracy z historykiem — Leszkiem Żebrowskim jest książka, na pewno nie wyczerpująca tematu, niemniej dokumentująca ich wkład w walkę z dwoma okupantami.

Praca zbiorowa pod redakcją Witolda Grzebskiego — byłego żołnierza AK i NSZ, jest zbiorem artykułów dotyczących działalności Armii Krajowej, Tajnej Armii Polskiej, Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na terenie powiatu płońskiego i przyległych gminach. Przypomniane zostały także ogólne fakty, dotyczące działalności tych organizacji w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem północnego Mazowsza.

Najbardziej interesująca jest część książki przedstawiająca mało znane fakty z działalności organizacji niepodległościowych przeciwstawiających się zbrojnie władzy ludowej. Ich istnienie było negowane przez władze PRL-u, a ich członków nazywano bandytami, co uniemożliwiało wcześniejsze opracowanie ich losów. Mimo że upłynęło wiele lat, Witoldowi Grzebskiemu udało się zebrać 27 relacji byłych żołnierzy, które, uzupełnione własnymi wspomnieniami autora kilku rozdziałów, stały się podstawą do ustalenia wielu już zapomnianych wydarzeń. Praca niewątpliwie zabarwiona emocjonalnie (Witold Grzebski podobnie jak wielu kombatantów był więziony i poddawany

¹ Tomasz Strzeżek, *Obrona Warszawy 6-7 września 1831 r.*, Olsztyn 1996, ss. 239.

² Wiesław Majewski, *Grochów 1831*, Warszawa 1982.